

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (0 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 7—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc w spec. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu				
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2:40, kwart. 7— Zagranicą		Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

Polityka Jugosławii.

Wizytę prem. Stojadinowicza w Niemczech należy rozpatrywać na tle ogólnej polityki Jugosławii. Polityka ta wykazuje od przeszło dwóch lat znaczną ruchliwość a co ważniejsze, w okresie tym osiągnęła szereg poważnych rezultatów, wzmacniających w wybitny sposób pozycję międzynarodową swego kraju. Od czasu kiedy na czele rządu jugosłowiańskiego stanął Milan Stojadinowicz, polityka zagraniczna Jugosławii weszła na tory realizacji i zbliżenia z Bułgarią, co pośredniego układania stosunków zarówno z sąsiadami, jak również z sojusznikami i krajami, z którymi pragnęła bliżej współpracować. Nie sposób nie zauważyć, że drogi i metody, jakimi posługuje się w tym czasie polityka jugosłowiańska, przypominają drogi i metody, stosowane od lat kilku przez politykę polską.

Rezultaty nie dały na siebie zbyt długo czekać. Udało się przede wszystkim Białogrodowi doprowadzić do odprężenia i zbliżenia z Bułgarią, co było swego czasu przedmiotem żywych zabiegów zamordowanego w r. 1934 w Marsylii króla Aleksandra Zjednoczyciela. Przed rokiem został podpisany przez premiera bułgarskiego Kioseiwanowa i prem. Stojadinowicza pakt wieczystej przyjaźni. Jeśli zważymy, że od lutego 1934 roku pozostałe poza Bułgarią państwa bałkańskie (Jugosławia, Rumunia, Grecja i Turcja) łączy t. zw. Porozumienie Bałkańskie (lub Ententa Bałkańska) mające początkowo pewne ostrze antybułgarskie, to wniosek stąd prosty, że pakt jugosłowiańsko-bułgarski stał się istotnie realnym krokiem na drodze zabezpieczenia pokoju i stabilizacji stosunków na Bałkanach.

Drugie poważne osiągnięcie Jugosławii, posiadające być może jeszcze większe znaczenie, to uregulowanie w przyjazny sposób stosunków z Włochami. Stosunki te były po wojnie niejednokrotnie terenem poważnych napięć. Jugosławia jednakże nie przyłączyła się podczas wyprawy abisyńskiej do kampanii antyfaszystowskiej, co jej ułatwiło uregulowanie spornych spraw z Włochami. Udało się również polityce jugosłowiańskiej doprowadzić do odprężenia z Węgrami. Nie podpisano tu wprawdzie żadnego układu, ale ewolucja korzystna stosunków jest wyraźna.

Potrafiła Jugosławia jednocześnie utrzymać swoje przyjaźnie dotychczasowe. Z Francją podczas wizyty prem. Stojadinowicza w Paryżu na jesieni ub. roku odnowiono traktat przyjaźni. Współpraca w ramach Porozumienia Bałkańskiego stale zacieśnia się. Jeśli zaś chodzi o Małą Ententę, to i tu współpraca gospodarcza i polityczna zarówno z Rumunią jak i Czechosłowacją w dalszym ciągu utrzymuje się. Przeciwwstawia się jednak stanowczo Jugosławia tendencjom czeskim uczynienia z Małej Ententy narzędzia polityki sowieckiej.

Polityka Jugosławii stroni od wszelkich koncepcji ideologicznych oraz porozumień czy bloków wymierzonych przeciwko komuś. Można powiedzieć że zasadą jej jest utrzymywanie równowagi i bezpośrednio regulowanie stosunków.

Na tym tle zrozumiałe jest również pewne zbliżenie, akcentujące się już od dłuższego czasu, w stosunkach jugosłowiańsko-niemieckich. Jest przy

Setna sesja Rady Ligi Narodów.

Genewa, 26. I. (PAT.) Pierwsze posiedzenie rozpoczynającej się w środę sesji Rady Ligi Narodów wyznaczona na godz. 11-tą rano, będzie miało charakter poufny i zajmie się ustaleniem porządku dziennego, który obejmuje 27 spraw.

Z ważniejszych spraw politycznych figurują m. in. kwestia Aleksandretty, zatarg chińsko-japoński oraz problem reformy paktu Ligi Narodów.

BERLIN OBSERWUJE.

Berlin, 26. I. (PAT.) Mimo urzędowego desinteressement losami Ligi Narodów, czemu dają wyraz tutejsze czynniki miarodajne, w Berlinie obserwują bardzo pilnie nastroje, w

jakich rozpoczyna się jutrzejsza setna sesja Rady Ligi Narodów. Prasa niemiecka, nazywając Ligę ironicznie Ententą genewską, nie kryje pogardliwych uwag pod jej adresem.

Punkt ciężkości zainteresowań obraca się przy tym dookoła spodziewanej debaty nad art. 16 paktu Ligi.

RZYM MILCZY.

Prasa włoska zachowuje całkowite milczenie na temat sesji Rady Ligi Narodów. Wiele uwagi poświęca natomiast stosunkowi Londynu i Paryża do spraw, którymi zająć się ma Rada Ligi.

Łódź storpedowała statek.

Malta, 26. I. (PAT.) Agencja Reutersa donosi:

Brtyjski konsul w Walencji za wiadomił, że w zachodniej części Morza Śródziemnego został dziś bez ostrzeżenia zaatakowany statek „Lake Geneva” przez nieznanego pochodzenia łódź podwodną.

Łódź podwodna wyrzuciła w kierunku „Lake Geneva” torpedę, która jednak przeszła pod kilem statku.

Łódź podwodna wynurzyła się następnie na chwilę, po czym ponownie zniknęła w falach morza.

Przygotowania wojenne Sowietów.

Paryż, 26. I. (PAT.) Prasa francuska notuje na podstawie wiadomości, pochodzących z prasy chińskiej, szereg interesujących danych na temat zbrojeń siewickich na Dalekim Wschodzie.

Według dziennika „China Mail”, prowincje sowieckie nad Oceanem Spokojnym żyją zupełnie na stopie

wojennej. W samym Władywostoku zgromadzono 100 łodzi podwodnych oraz szereg liniowych jednostek morskich.

Prawicowa „Epoque”, komentując te informacje pisze, że przygotowania wojenne Sowietów na Dalekim Wschodzie noszą nie tylko charakter obronny, lecz w gruncie rzeczy ofensywny.

Roosevelt uzna imperium włoskie.

Londyn, 26. I. (PAT.) „Daily Express” ogłasza jako sensację, iż Stany Zjednoczone gotowe są poprzeć W. Brytanię w jej polityce uznania Imperium włoskiego w zamian za powszechne porozumienie polityczne. Prezydent Roosevelt, stwierdza dziennik an-

gielski, gotów jest uznać podbój Abisynii przez Włochy pod warunkiem, że: 1) W. Brytania zaoprobuje taki krok i 2) że doprowadzi on do porozumienia w sprawach europejskich. „Daily Express” twierdzi, że tego rodzaju odpowiedź udzielona została

Józef Bieniasz na łamach „Gazety Lwowskiej”

Począwszy od 1 lutego b. r. rozpoczynamy w odcinku powieściowym naszego pisma druk najnowszej powieści polskiego Curwooda JOZEF BIASZA p. t.

„LEŚNE WYGI”

Józef Bieniasz jest znanym już i cenionym w całej Polsce pisarzem, a jego dzieła, jak „Edukacja Józia Barąca”, „Maturanci”, „Korporanci”, „Duch Czarnohory” i in. cieszą się niebywałym powodzeniem.

Największy jednak rozgłos zdobył sobie autor cyklem powieści z życia zwierząt, z których dwie p. t. „W puszczy nad Salatrukiem” i „Wilki wyją”, zatwierdzone przez Min. W. R. i O. P. na lekturę szkolną, ukażą się niebawem w tłumaczeniu na język niemiecki.

Drukowana przez nas powieść „LEŚNE WYGI” jest trzecią z kolei powieścią animalistyczną.

tym rzeczą charakterystyczną, że czynnikiem szukającym kontaktu w sprawach politycznych jest tu raczej Berlin, aniżeli Białogród. Jugosławia należy natomiast więcej na współpracę gospodarczej, choć nie usuwa się także od rozmów politycznych. Podczas wizyty Stojadinowicza w Niemczech nie

zawarto jednak poza porozumieniem prasowym, żadnego układu o znaczeniu politycznym.

Niemcy do wizyty premiera Stojadinowicza przywiązywali dużą wagę szeregim aktów podkreślił manifestacyjnie jej znaczenie.

rządowi brytyjskiemu na sondowania podjęte w Waszyngtonie w ciągu ostatnich kilku dni.

W dobrze zazwyczaj poinformowanych kołach politycznych wiadomości ta znajduje potwierdzenie.

GRATULACJE P. PREZYDENTA R. P. DLA KRÓLA EGIPCIU.

Warszawa, 26. I. (PAT.) Z okazji zaślubin J. Kr. Mości Króla Egiptu pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ign. Mościcki przesłał pod adresem J. Kr. Mości Faruka I-go depeszę gratulacyjną, otrzymując w odpowiedzi telegraficzne podziękowanie.

WYBORY W POZNANIU.

Poznań, 26. I. (PAT.) Urząd wojewódzki w Poznaniu doręczył tymczasowemu prezydentowi miasta inż. Rungemu zarządzenie, dotyczące wyborów do rady miejskiej w Poznaniu. Dniem zarządzenia wyborów jest 25. stycznia 1936 r. Dniem wyborów jest 24. kwietnia.

POGRZEB. B. MIN. CZECHOWICZA.

Warszawa, 26. I. (PAT.) Wczoraj odbył się pogrzeb b. min. skarbu s. p. Gabriela Czechowicza, zmarłego w dn. 22. b. m.

W oddaniu ostatniej posługi Zmarłemu wzięli udział wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, w towarzystwie wyższych urzędników swego resortu, rodzina oraz liczne grono przyjaciół i znajomych.

Trumny złożono do grobów rodzinnych na cmentarzu Powązkowskim.

ODCZYT DR. SCHLEGELBERGERA.

Warszawa, 26. I. (PAT.) Wczoraj o godz. 18-tej w wielkiej sali Towarzystwa Naukowego w Warszawie staraniem zarządu grupy prawniczej polsko-niemieckiej odbył się odczyt sekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości Rzeszy niemieckiej prof. dr. Schlegelbergera na temat „Rozwój niemieckiego prawa w Trzeciej Rzeszy”.

POGRZEB DZIENNIKARZA POLEGŁEGO NA „PANAY”

Rzym, 26. I. (PAT.) W m. Bellagio nad jeziorem Como odbył się pogrzeb dziennikarza włoskiego Sandri, który poległ podczas bombardowania kanośnierki „Panay” na rzece Yangtse. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz włoskich, delegacja ambasady japońskiej w Rzymie oraz tłumy ludności okolicznej.

MIN. EDEN W PARYŻU.

Londyn, 26. I. (PAT.) Min. Eden opuścił wczoraj o g. 14 Londyn, udając się do Genewy. Po drodze zatrzymał się Eden w Paryżu gdzie przeprowadził rozmowę z min. Delborem.

STRAJK HOTELARZY

Sztokholm, 26. I. (PAT.) Dziś zamknięto ostatni, wielki hotel, nie objęty dotychczas strajkiem personelu.

Spowodowane strajkiem straty hoteli i restauracji dochodzą w Sztokholmie dziennie do 7 milionów franków.

Wiadomości bieżące.

26

Sroda

Pauliny

Jutro: Jana Zlotoust.

Wschód słońca 7:27

Zachód 16:11

TEATR WIELKI

Sroda godz. 19.30 „Staroświecka idylla”.
Czwartek godz. 19.30 „Staroświecka idylla”.
Dla młodzieży niedozwolone.
Piątek godz. 19.30 „Staroświecka idylla”.
Dla młodzieży niedozwolone.

TEATR ROZMAITOŚCI

Sroda godz. 20 Inauguracyjny wieczór ku czci K. Szymanowskiego.
Czwartek godz. 19.30 „Domek z kart”
premiera.
Piątek godz. 19.30 „Domek z kart”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Z miłości dla ciebie”.
CASINO: „Królowa przedmieścia”.
CHIMERA: „Włóczęgi północy”.
EUROPA: „24 godzin miłości”.
KOPERNIK: „Historia jednej nocy”.
MUZA: „Ziemia błogosławiona”.
PALACE: „Zatańczymy”.
PAX: „Nie zapomnij o mnie”.
RAJ: „Sonata Kreutzerowska”.
RIALTO: „Małżeństwo z miłości”.
SWIT: „Detektyw z Honolulu” i „Czar, ny miot”.
STYLOWY: „Hr Wladinow” i rewia.
TON: „Tajny plan Nr. 8”.
UCIECHA: „Łódź podwodna Nr. 9” i rewia.

— Teatr Wielki dziś w środę i jutro daje powtórzenie komedii „Staroświecka idylla”, w świetnej interpretacji wykonawców wszystkich postaci, których role grają: — Ankwicz-Szykowska, Zielińska, Zmijewska Borowska, Guttner, Ostoja-Staszewska, Szymański, Nawrocki, Nieprzewski. Reżyseria H. Szetyńskiego, oprawa dekoracyjna M. Różańskiego. Abon. 11. Dla młodzieży do lat 17 niedozwolone na skutek rozporządzenia Starostwa Grodzkiego we Lwowie.

— Dzisiaj wieczór inauguracyjny poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego w Teatrze Rozmaitości. Urządzony staraniem Tow. Przyj. Muz. odbędzie się dziś w Teatrze R. inauguracyjny wieczór poświęcony twórczości K. Szymanowskiego, z udziałem znakomitej śpiewaczki St. Korwin-Szymanowskiej, wybitnej skrzypaczki M. Marco i prof. dra Ed. Steinbergera, akomp. Program wieczoru obejmuje kompozycje wykonane po raz pierwszy z manuskryptów. Zagai wieczór przemówieniem prof. K. Brończyk, w drugiej części programu odczyta wyjątki z pism ś. p. Szymanowskiego dyr. J. Warnecki. Ceny biletów od gr. 50 do zł. 2.20 do nabycia w kasach przedprezady, wiecz. od 6-tej w kasie Teatru R. Ważne abon. Członkowie Towarzystwa korzystają z bezpłatnego wstępu.

— Jutrzejšia premiera „Domek z kart” w Teatrze Rozmaitości Muz. komedia „Domek z kart” zapowiada się ciekawie ze względu na walory utworu skupiające się w przemyśle treści, doskonałym humorze, zabawnym scenom i sytuacjom oraz pięknym melodiom. „Domek z kart” jest to nastrojowy obrazek z życia młodej dziewczyny, która budując „domek z kart” zbudowała sobie prawdziwe szczęście. Główną rolę kobiecą wykona uroczą Karin Tiche, niezapomniana cyganka z „Króla włóczęgów”, mając za partnera B. Mierzejewskiego, doskonałego odtwórcę roli Franciszka Józefa z operetki „Sissy”. Dalszą obsadę tworzą: Chaniecka, Czajkowska, Draczkowska, Kipeniówna, Kruszelnicka, Baryka, Kępka-Bajerski, Szalawski, Warnecki, Zintel. — Pełna oryginalnych pomysłów inscenizacja i reżys. J. Warneckiego, malownicza i efektowna oprawa dekoracyjno-kostiumowa M. Różańskiego, opracowanie muzyczne J. Munda, balet układu K. Adamczewskiego. Całość muzyczną komedii uzupełniają „Foxtrott bokserski” i „Boston”, muzyka J. Munda, teksty Roky.

— Niedzielne popołudniowe przedstawienia po cenach znizowanych wypełnią odegane po raz ostatni: w Teatrze W. operetka „Sissy” w Teatrze R. sensacyjny „Kozrachunek”.

— „Janek i Franek” bajka dla dzieci na poranek po cenach najniższych od gr. 25 do zł. 1.70, zostanie powtórzona 2 lutego o 12-tej w wyk. premierowej obsady z udziałem ulubieńców dzieci: Hanusi Hornung i Bogusi Michno oraz dziecięcego baletu szkoły Ciesielskiej-Goreckiej.

KOMUNIKATY.

— Uczczenie śp. red. Koskowskiego przez dziennikarzy lwowskich. Na onegdajszym zebraniu Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich uczczono pamięć zmarłego śp. red. dr. Bolesława Koskowskiego, naczelnego publicysty „Kurierza Warszawskiego”, jednego z najwybitniejszych publicystów politycznych i gospodarczych Polski współczesnej. Znaczenie postaci zmarłego i jego usługi dla prasy polskiej skreślił w gorących słowach prezes Syndykatu red. Bronisław Laskowicki. Zebrani uczcili pamięć śp. Zmarłego przez powstanie.

— Zarząd Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej we Lwowie, zwołuje na 30 b. m. o 11-tej w lokalu w Kurkowa 12. Doroczne Walne Zebranie. W razie braku kompletu Zebranie odbędzie się o 11.30 Obecność członków obowiązkowa. Zarazem przypomina się o wpłaceniu zaległych składek członków przed terminem W. Zebrania, gdyż kto zalega ze składekami ponad 3 miesiące, głosu zabierać nie może na podstawie par. 14 statutu O. Z. P. R.

Budżet emerytur i zaopatrzeń na Komisji senackiej.

Warszawa, 26. 1. (PAT). Komisja budżetowa Senatu obradowała wczoraj nad budżetem emerytur i zaopatrzeń.

Sprawozdawca sen. Serożyński zwrócił uwagę, że w r. 1936/37 ogólna ilość osób, korzystających z emerytur wynosiła 91.998 osób. Na rok 1938/39 preeliminuje się emerytury dla 91.175 osób, w czym emerytów ze służby polskiej wojskowych i cywilnych 84.150 osób, oraz emerytów ze służby zaborczej 11.825 osób. Poza wydatkiem zawartym w części 16 preliminarza państwo ponosi świadczenia na rzecz emerytów w budżetach monopolii i przedsiębiorstw państwowych w kwocie 122.253.050 zł., tak, że

ogólny wydatek państwa na emerytury zamyka się w kwocie 293.963.050 zł.

Prócz tego państwo świadczy na renty inwalidzkie i pensje 107.000.000 zł. Jedyne wyjście w obecnej sytuacji widzi referent

w zmniejszeniu ilości emerytów przez odpowiednią politykę emerytalną, zanim to jednak nastąpi sądzi, że powinniśmy w niektórych wypadkach stosować wyjątkowo zaopatrzenie szersze.

Przyjęta w sesji ubiegłej przez Sejm nowela do ustawy emerytalnej ma być przedmiotem obrad w Komisji w dniu 28. b. m. Na posiedzeniu Komisji budżetowej Sejmu p. wiceminister Grodyński potwierdził w imieniu rządu pozytywne stanowisko wobec tej noweli. Z tego względu zajęcie stanowiska wobec tej noweli odkładam do czasu głosowania.

Sen. Petrażycki sądzi, że należy odzielić emerytury od budżetu.

Stworzenie opieki nad emerytami uchyliliby cały szereg niepotrzebnych

zadrażnień, jakie powstają w tej dziedzinie.

Sen. Pawelec widzi możliwość ograniczenia wzrostów emerytów tylko przez zmianę pragmatyki służbowej dla urzędników.

Po wyczerpaniu listy mówców zabrał głos wiceminister skarbu dr Grodyński który oświadczył m. in. co następuje:

Zagadnienie emerytalne jest par excellence budżetowe. Musi ono być dlatego traktowane przez ministra skarbu przede wszystkim z punktu widzenia budżetowego. Nie znaczy to jednak, żeby emeryci mieli być pozbawieni opieki rządu, albowiem w ustawie emerytalnej znajduje się szereg przepisów, idących w kierunku

humanitarnego traktowania emerytów, pozwalających na lepsze nie za zgodą ministra skarbu ich bytu.

I tak n. p. istnieją dodatki na dzieci, możliwość przedłużenia zaopatrzenia sierociego i t. p.

Jeśli idzie o wzrost wydatków na emerytury, to już p. referent stwierdza, iż zahamowanie przyrostu emerytów

Po przemówieniu wicemin. Grodyńskiego sen. Petrażycki zreferował budżet rent inwalidzkich i pensji, dając na wstępie szeroki rzut historyczny zagadnienia opieki nad inwalidami, po czym szczegółowo omówił problem z punktu widzenia budżetowego.

Wysokość zaopatrzenia weteranów zostanie na podstawie wniosku posła Wagnera i aprobaty pana wiceprem. Kwiatkowskiego podwyższona.

Ogólna suma emerytur, rent i zaopatrzeń w budżecie wynosi 306.951.000.

Na tym zamknięto posiedzenie komisji.

Odezwa profesorów Politechniki do młodzieży.

Zebranie Ogólne Profesorów Politechniki Lwowskiej uchwaliło na swym I. zwyczajnym dorocznym posiedzeniu z dnia 21 b. m. odezwę do młodzieży, w której m. in. czytamy:

Jedną z podstawowych idei, zrośniętych z umysłowością kulturalnego człowieka jest

poszanowanie nauki i Uczelni Akademickich jako ośrodków twórczego rozwoju wiedzy. Wyższe Uczelnie stanowią wierny w każdym narodzie ognisko jego myśli i wysiłków badawczych niezależne od jakichkolwiek wpływów życia politycznego.

Szczera troska o polskie jutro zmusza Zebranie Ogólne Profesorów do przypomnienia młodzieży tych starych prawd.

Oceniając pozytywną i ofiarną akcję młodzieży w życiu narodu i państwa.

nie możemy przemilczeć i dostatecznie silnie nie napiętnować metod, jakimś pewną część młodzieży posługuje się w osiągnięciu swych zamierzeń i celów.

Wypadki dzikich w swych przejawach, gromadnych napadów na pojedynczych studentów na terenie

Szkoły budzą odrazę,

a brak reakcji ze strony większości młodzieży na te

niegodne honoru akademickiego fakty,

budzi w nas stale wzrastające zaniepokojenie o tę młodzież, która w przyszłości, jako oświecona część społeczeństwa ma do spełnienia tyle kulturalnych i szczytnych zadań dla Państwa.

Nieposzanowanie władzy Rektora i Senatu, stosowanie wobec tych władz gwałtu i terroru naraża

na niebezpieczeństwo autonomię Szkół Akademickich —

Eksterytorialność Szkół Wyższych nie może być wyzyskiwana dla celów postronnych, nie mających z nauką i nauczaniem nic wspólnego. Siłom zamętu z zewnątrz musi być położony kres. Na terenie Uczelni Akademickich musi ustać każda akcja, która uniemożliwia lub nawet hamuje spełnienie szczytnych zadań tych Szkół.

Zebranie Ogólne Profesorów Politechniki Lwowskiej wzywa młodzież do spokojnego rozważenia poruszonych tu zagadnień i gremialnego przystąpienia do naprawy zła, jakie opamiętało teren Szkół Akademickich.

go Haima Schneida (Piaszów 15), skąd skradł 50 kg. mydła i większą ilość tytoniu i papierosów oraz artykuły żywnościowe wartości 300 zł.

Aresztowania. Do aresztów policyjnych oddano Mieczysława Demianowskiego za kradzież kieszonkową na szkodę Stefana Dębskiego oraz Hirscha Wadla za kradzież kieszonkową dokonaną w kasie kina „Adria” na szkodę Józefa Neuwera (Stary Rynek 10).

Giełda z dnia 26 stycznia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.10, Berlin 212.97, Amsterdam 294.10, Kopenhaga 117.80, Londyn 26.38, N. Jork czeki 5.27 i pięć ósmych, kabeł 5.27 i trzy czwarte, Oslo 132.88, Paryż 17.20, Praga 18.51, Sztokholm 135.90, Zurych 121.90, Mediolan 27.84. Papiery procentowe: wewn. 65.75, inwest. 82, konw. 68.75, kolej. 65.88, prem. dolar. 42, konsol. 68.15. Akcje: Bank Polski 115.50, Starachowice 39.25, Żyrardów 71.

Sprawa świadczeń dla bezrobotnych.

W sprawie świadczeń dla bezrobotnych odbyła się wczoraj konferencja Miejskiego Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym z udziałem naczelników Miejsk. Urzędów Dzielnicowych i delegatów bezrobotnych przydzielonych do poszczególnych dzielnic. Przewodniczący sekr. Komitetu mgr. Drwęski przedstawił cel zebrań t. j. ustalenie ścisłej i zgodnej współpracy delegatów z Urzędami dzielnicowymi. Dezyderaty przedstawione przez delegatów bezrobotnych streszczają się w postulatach, ażeby rozszerzyć uprawnienia delegatów, podwyższyć racje żywnościowe i zorganizować wymagane przez Centr. Komitet odpracowanie za świadczenia, by nie obowiązywało ono w razie udzielenia pomocy w naturze.

Mgr. Drwęski odpowiedział delegatom, że sprawa rozszerzenia ich uprawnień będzie ustalona wkrótce w porozumieniu z instytucjami, które wydają świadczenia bezrobotnym.

Ujęcie potwornego mordercy.

Wczoraj policji lwowskiej udało się schwycić potwornego mordercę Skwierackiego, który pod Młocinami zamordował szofera Slendaka, obrabował go z gotówki i zabrał mu auto. Zbrodniarz ścigany listami gończymi i przez radio przyjechał do Lwowa, gdzie początkowo zamieszkał w jednym z podrzędnych hoteli, a następnie sprowadził się do prywatnego mieszkania przy ul. Bocznej Brajerowskiej. Następnie kazał sobie wydrukować dwie wizytówki na komisarza i podkomisarza policji, jedną na nazwisko Władysława Skwierackiego, a drugą na nazwisko Tadeusza Domańskiego. Zaopatrzone w te wizytówki udał się do jednego ze składów aparatów radiowych na plac Mariacki, gdzie wytłuma czył się wizytówką, zamówił sobie radio za 900 zł., które zapewne później chciał spieniężyć. Mechanikowi, który montował mu radio pokazał legitymację wystawioną w Warszawie. To nasunęło pewne podejrzenie montera, który zwierzył się ze swymi podejrzeniami właścicielowi firmy, który następnie odniósł się do policji z zapytaniem czy istnieje jakiś komisarz nazwiskiem Skieracki. Kierownik 10-go komisariatu Switalski podejrzewając, że ma się do czynienia ze zbrodniarzem z Młocina, zaalarmował wydział śledczy, który wszczął poszukiwania za zbrodniarzem. W międzyczasie zbrodniarz wyprowadził się do hotelu Splendid a następnie do hotelu Podolskiego. W obawie, że policja znajduje się na jego tropie, wysłał jakiegoś chłopaka do hotelu Splendid po odbiór swoich rzeczy. I to go zgubiło. Wywiadowcy, którzy obsadzili hotel zapytali chłopaka gdzie znajduje się pan, który go posłał i po chwili zbrodniarz znalazł się w rękach policji. Na policji przyznał się do zbrodni i opisał ją szczegółowo. W dniu dzisiejszym zbrodniarz będzie odstawiony do Warszawy.

Z MIEJSKIEGO KOMITETU ROZBUDOWY.

Pod przewodnictwem prez. dr. Ostrowskiego odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu Rozbudowy, na którym po załatwieniu spraw bieżących omawiano kwestię przydziału kredytów na rok 1938. Z kolei omawiano sprawę uruchomienia na nowym terenie budownictwa zbiorowego i kontynuowania dalej budowy Osiedli robotniczych.

Program radiowy.

Czwartek, 27 stycznia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Poranek muzyczny. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Audycja południowa. 13.50: Płyty. 14.15: Recital śpiewaczy. 14.35: Płyty. 15: Odcinek gawędy regionalnej. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15: Muzyka taneczna. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Recital fortepianowy. 17.50: Wiad. sport. 18.10: Pogadanka. 18.20: „Młodzież lwowska przed mikrofonem”. 18.40: „Rozmowa ze słuchaczami”. 19: Sluchowisko. 19.30: Boże Narodzenie w Słowacji. 19.50: Pogadanka. 20: Koncert rozrywkowy. 21.45: Szkieł literacki. 22: Koncert. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: „Z albumu speakerów”.

Budżet Ministerstwa Komunikacji na Komisji sejmowej.

Warszawa, 26. 1. (PAT.) Przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia Komisji budżetowej Sejmu była debata nad budżetem Ministerstwa komunikacji.

Po przemówieniu referenta zabrał głos p. minister komunikacji płk. J. Ulych.

PRZEMÓWIENIE P. M. N. ULYCHA.

Na wstępie minister określił rok 1937 dla polskich kolei państwowych jako rok niezły i to mimo tego, że taryfy zostały utrzymane na dotychczasowym poziomie.

Taryfy towarowe podwyższone zostały tylko w dwóch wypadkach: w marcu ub. r. na eksport materiałów drzewnych i w czerwcu na eksport bekonów.

Rok 1937 stanowi do pewnego stopnia punkt zwrotny w kształtowaniu się dochodowości polskich kolei państwowych.

Minister stwierdza, że rachunki P. K. P. za 1937 r. zostaną zamknięte z nadwyżką wpływów nad rozchodami znacznie większą od preliminowanej. Wpływy bowiem eksploatacyjne P. K. P. za cały okres 1937 r. osiągną około 950 milionów złotych zamiast preliminowanych 873 miliony. W związku z tym można spodziewać się, że nadwyżka wpływów nad rozchodami, ustalona w planie 1937 r. na 24,5 milionów zł. wyniesie około 75 milj. zł.

MOTORYZACJA.

W polityce motoryzacyjnej na rok najbliższy przewiduje się

- 1) pogłębienie ulg przysługujących nabywcom i posiadaczom samochodów, 2) popieranie budownictwa garażowego, 3) obniżenie kosztów eksploatacji pojazdu mechanicznego.

Głównym zagadnieniem jest tu obniżka ceny materiałów pędnych i kosztu części zamiennych na przestrzeni od 1 stycznia 1931 do 1 marca 1936 r. Liczba pojazdów mechanicznych w Polsce spadła o ok. 40 proc. taboru motorowego. Tymczasem od 1 marca 1936 r. do 1 stycznia 1938 r. nasz stan posiadania wzrósł w cyfrach o 11.027 jednostek.

TURYSTYKA.

Przechodząc do spraw turystyki minister stwierdza, że dawniejsze ujęcie turystyki jako rozrywki krajoznawstwa, potrzeby wychowania fizycznego zostało pod względem polityki przewznowione Ministerstwem komunikacji

przeistoczone w zagadnienie gospodarcze.

Minister zaznacza, że nie zamierza wprowadzać żadnych stałych ulg przejazdowych, gdyż wielka liczba i lokalne znaczenie plejady letnisk nie pozwala na ich uprzywilejowanie, a doświadczenia poczynione już z ulgą letniskową przed 1934 r. wykazały błędność podobnej drogi.

LOTNICTWO.

Mówiąc o lotnictwie cywilnym, minister podkreśla akcję związaną z reorganizacją sportu lotniczego w kierunku utworzenia nowej organizacji związkowej z państwową Radą sportu lotniczego na czele, oraz akcją związaną z powołaniem Instytutu prawa lotniczego przy Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

DYSKUSJA.

Warszawa, 26. 1. (PAT.) Po przemówieniu p. min. komunikacji płk. Ulycha, w dyskusji pierwszy zabrał głos pos. Starzak.

Pos. Sowiński zapytuje, ile prawdy jest w wiadomościach o ostatnich zaburzeniach w zelektryfikowanym węźle warszawskim.

Pos. Peleński wysuwa szereg postulatów w imieniu ludności ukraińskiej, domagając się m. in. dopuszczenia do pracy w kolejnictwie Ukraińców.

Pos. Pacholczyk przyłącza się do wniosku pos. Hyli, aby z ulg kolejowych mogli korzystać pracownicy związków samorządowych na równi z urzędnikami państwowymi.

Po zakończeniu dyskusji zabrał głos wiceminister Piasecki, który odpowiedział na uwagi w sprawie elektryfikacji węzła warszawskiego.

Pod koniec posiedzenia komisji budżetowej Sejmu p. minister komunikacji wygłosił przemówienie, mówiąc m. in.:

Odnosnie zagadnienia młodzieży, P. K. P. przyjęły tysiąc młodych ludzi ze świadectwami szkolnymi i dyplomami z nieprzekroczonym 26 rokiem życia, z odbytą służbą wojskową. Dopływ młodych kandydatów z odpowiednim wykształceniem będzie zapewniony przez utworzenie szeregu liceów i szkół technicznych. Pod tym względem jesteśmy w kontakcie z Ministerstwem oświaty. Dopływ ten był zahamowany z powodu kryzysu, obecnie będzie umożliwiony. W ostatnich dwóch latach przyjęliśmy 7.000 młodych ludzi.

Hasłem naszym jest „frontem do publiczności”. Jeżeli są niedomagania, to proszę wziąć pod uwagę, że na ich usunięcie w tak olbrzymim przedsiębiorstwie jak P. K. P. potrzeba czasu.

Po końcowym przemówieniu referenta posiedzenie zamknięto.

DZIŚ KINO CASINO

DZIŚ KINO CASINO

SŁYNNA KOMEDIA KRUMŁOWSKIEGO NA EKRANIE p. t.

KRÓLOWA PRZEDMIĘSCIA

w gł. rol. GROSSÓWNA, ŻABCZYŃSKI, SIELAŃSKI, GIERASIŃSKI — reż. E. Bodo, muzyka Petersburski

Replika p. Premiera na Komisji budżetowej Sejmu.

Warszawa, 26. 1. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Komisji budżetowej Sejmu, po referacie pos. Wojciechowskiego i dyskusji nad budżetem Min. spraw wewn., po północy zabrał głos premier i minister spraw wewn. gen. Sławoj-Składkowski.

STRAJK ROLNY.

Na wstępie p. Premier omówił sprawę zająć w Małopolsce w związku ze strajkiem rolnym. Premier

przyznał, że rząd wypadków związanych ze strajkiem rolnym nie przewidział i nie docenił i to jest winą i błędem rządu.

Natomiast p. Premier bronił metod opanowania tych rozruchów oraz stwierdził, że ilość zabitych w czasie rozpraszania tłumów znacznie się zmniejszyła w ub. roku, i wynosi 42 w Małopolsce i 12 w innych dzielnicach.

Następnie w długim wywodzie demonstrował broń, jaka posługiwa-

li się strajkujący chłopcy, pokazując na mapach trudne sytuacje, w jakich znachodziły się oddziały policyjne, atakowane przez strajkujących rolników, stwierdził,

że niestety policja musiała robić użytek z broni palnej. Gdyby w pewnych wypadkach nie była użyta broni, wówczas mauerzery dostałyby się w ręce chłopów.

SAMORZĄD.

Następnie premier zwalcza twierdzenie, jakoby nie działał samorząd gminny. Na trzy tysiące sto kilkudziesięciu gmin jest tylko 111 wójtów mianowanych a ponadto w wielu gminach wybory są w toku.

O zatwierdzeniu nominacji decyduje nie przynależność partynia sołtysa, ale jego stosunek wobec Państwa.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE.

Premier stwierdził, że narzekania posłów ukraińskich nie są słuszne, w tej chwili bowiem naród ukraiński nie ma powodów do niecierpliwości. — Za czasów współżycia z Polską naród ukraiński rozwija się kulturalnie i gospodarczo.

W sprawie żydowskiej premier oświadczył co następuje:

Wiem, że walka z żydami nie jest żadną walką rasistowską. To nie jest walka ras, to jest walka o przeludnienie. Konflikty ostatniego roku rząd, uważając, że każdy obywatel w Polsce ma prawo do spokojnego życia, traktuje jako przejawy zwykłego barbarzyństwa, które tępi, tępił i będzie tępił, zawsze dopóki będzie mu drogi spokój i sprawiedliwość w Polsce.

Widzę jednak u Żydów pewną niechęć spojrzenia prawdzie w oczy. Zachodzą w Polsce przemiany społeczne i ekonomiczne, które dokonywałyby się również, gdyby Żydów w Polsce nie było. Podwyższenie poziomu życia chłopów polskiego drogą przejścia do miast musi być popierane przez rząd. Walka ekonomiczna z Żydami nie jest atakowaniem ich jako obywateli państwa. Jest szereg niepożądanych objawów mieszania się Żydów z poza Państwa Polskiego do naszych wewnętrznych trudności ekonomicznych. Stwierdzam kategorycznie, zakończył premier, niezłomną wolę pójsćia dalszą drogą zyczliwości, jednakość praw dla wszystkich obywateli państwa, oraz drogą utrzymania spokoju.

ALLAN.

Książka o sowieckiej prawdzie*).

Braki transportowe hamują oczywiście rozwój przemysłu. Przecież źródła surowców od ośrodków przemysłowych dzielą potworne odległości. Rozwój przemysłu jest. Owszem. W wyniku olbrzymiej propagandy, kosztem niesłychanej eksploatacji pracy ludzkiej zdołano rozbudować przemyśl metalowy, fabryki maszyn, traktorów, samochodów, samolotów.

Ale jak te fabryki pracują? Jakie są ich wyroby? Traktory i maszyny rolnicze to w większości wypadków wprost szmelc. Szyny sowieckie ciągle pękają i nie ma na to rady. A większość fabryk włókienniczych musi co roku na kilka miesięcy wstrzymać pracę, bo maszyny potrzebują nagwałt kapitalnego remontu.

A jak wygląda praca, w imię której rzekomo był podjęty ten cały eksperyment? Robotnik sowiecki jest głodny i obdarty. Robotnik nie ma żadnego dachu nad głową. Robotnik jest przeciążony potworną, wyczerpującą, przekraczającą jego siły pracą. I to pracę beznadziejną, nie rokującą żadnych perspektyw lepszego, jaśniejszego

To jakoby ślepa uliczka, w którą hasła Marxa i Lenina, brutalność Stalina, bezwzględność wszystkich władców czerwonego Ołimpu sowieckiego zapędziły naród rosyjski.

I wiele jest, wiele zupełnie identycznie brzmiących relacji.

A wreszcie pismo posła sowieckiego w Atenach A. S. Barmina, wystosowane do Lig. Ochrony Praw Człowieka i Obywatela, jeden z najciekawszych dokumentów dzisiejszych stosunków sowieckich (przytoczam je w wyjątkach):

„Odmawiając dalszej służby rządowi

ZSSR, uważam za swój obowiązek zakomunikować powyższe fakty i oświadczyć w imieniu humanitarności i praw człowieka, że składam gorący protest przeciw przestępstwom, których liczba rośnie z dnia na dzień.

Dziewiętnaście lat służyłem rządowi sowieckiemu, dziewiętnaście lat byłem członkiem WKP, walczyłem o reżym sowiecki i wszystkie swoje siły poświęciłem państwu robotniczemu. Moskiewskie procesy wprawiły mnie w przerażenie i zdumienie. Nie mogłem się pogodzić z traceniem starych wodzów rewolucji, nie bacząc na ich osobiste przyznawanie się do winy; własnie te przyznawania się szarpały moim sumieniem, rozdziły we mnie męczące zdziwienie.

Moje szczere i głębokie oddanie dla klasy robotniczej i dla narodu sowieckiego, niemożność wyobrażenia sobie przestępstwa ze strony wodzów — oto co zmusiło mnie do zadania sobie gwałtu i pogodzenia się z faktami. (Następuje wyliczenie wszelkich gwałtów rządu sowieckiego).

Zwracam się do opinii publicznej z u party, rozpaczliwym apelem w obronie tych przynajmniej, którzy jeszcze żyją i powstają przeciw fałszywym i nikczemnym oskarżeniom. Myślę o przyjaciółach, którzy pozostają jeszcze na stanowiskach w Europie, Azji i Ameryce, którym codziennie grozi taki sam los i którzy stoją obecnie w obliczu strasznego dylematu: powrócić do ojczyzny, by spotkać pewną śmierć albo też wyrzekając się widzenia z ojczyzną, zaryzykować kulę od agentów GPU zagranicą, którzy jeszcze mnie niedawno deptali po piętach.

Pozostawiam na służbie u rządu Stalina

oznaczałoby dla mnie utratę wszelkiego poczucia moralności i przejęcie na siebie części odpowiedzialności za przestępstwa, popełniane codziennie w moim kraju przeciw narodowi. Oznaczałoby to zdradę sprawy socjalizmu, której poświęciłem całe moje życie.

Zrywając z tym rządem idę za głosem sumienia. Zdaję sobie doskonale sprawę, na jakie niebezpieczeństwa się narażam, postępując w ten sposób. Podpisuję wyrok śmierci na siebie i stawiam się do dyspozycji wynajętym mordercom. Jednak ta myśl nie może zmienić mojego postępowania”.

Ukoronowaniem tych wszystkich prawd o sowieckiej Rosji jest książka Iwana Soloniewicza. Najprawdziwsza z prawdziwych, bo pisana nie przez obserwatora, a tego, który każdy z szczegółów sowieckiego życia przeżył, przecierpiał, przemyślał, ogarnął całą swą istotą. Człowiek, który zrozumiał wielkie pohańbienie człowieczeństwa, zniszczenie wszelkiej indywidualności, odebranie dosłownie tchu człowiekowi, jakie dominuje w Sowietach. I wreszcie człowiek, którego nie osobiste dolegliwości, a przeżycia ogólnorosyjskie pchnęły za granicę.

„Nas trzech, to jest ja, brat mój i syn, woleliśmy zupełnie poważnie zaryzykować nasze życie, niż żyć dłużej w socjalistycznej krainie. Zdecydowaliśmy się zaryzykować, choć nie zmuszały nas do tego żadne bezpośrednie pobudki zewnętrzne. Moje warunki materialne były znacznie lepsze, niż przytłaczającej większości kwalifikowanej inteligencji rosyjskiej”. Tak więc ton moich szkiców bynajmniej nie jest uwarunkowany uczuciem jakiejś specjalnej osobistej krzywdy. Rewolucja nie zabrała mi żadnych kapitałów, ani ruchomości, ani nieruchomości. Osobiście nie mogę mieć nawet żadnych specjalnych pretensyj do

GPU: osadzono nas w obozie koncentracyjnym nie dla jakiegos widzimisię, jak to się prawdopodobnie w większości wypadków zdarza, lecz za najzupełniej konkretnie przestępstwo i to w dodatku za przestępstwo z punktu widzenia władzy sowieckiej szczególnie potępienia godne, a mianowicie za usiłowanie ucieczki z raju socjalistycznego”.

„Diapazon przeżyć moich w Rosji sowieckiej uwarunkowany jest tym, że przemieszkałem w niej 17 lat i że w ciągu tych lat z notatnikiem w ręku i bez notatnika, z aparatem fotograficznym i bez aparatu fotograficznego przemierzyłem cały prawie jej obszar. To, co przeżyłem w ciągu tych lat w Sowietach i to, co tam widziałem spowodowało, iż dalsze pozostawanie w Rosji stało się dla mnie moralną niemożliwością”.

I płynnie poprzez dwa obszerne tomy straszna, okropna w swej prawdziwości prawda. A jej naczelne credo jest: „Nie straciłem niczego, co by mi mogło być zwrocone, lecz straciłem 17 lat życia, które bezpowrotnie i bezmyślnie w imię wszechświatowej rewolucji utonęło w kałorcie sowieckiego domu wariatów, zużyte na szelmostwo, do których zmuszał głód, na czerezwyczajkę, na związki zawodowe. Rozumie się, że 17 lat, to jeszcze nie jest cena zbyt wysoka. Dziesiątki milionów zapłaciło swym życiem.

Chwilami świtła nadzieja, że na bezbrzeżnych obszarach rosyjskich, nawożonych milionami trupów, wzbogaconych latami nieludzkiej pracy i nieludzkiego skąpstwa, zejdzie w końcu ruń jako takiego ludzkiego życia. Nadzieje świtły w mej wyobraźni dotąd, dopóki nie pojąłem, że wszystko, co lepszą przyszłość zapowiadać się zdawało, przeznaczone było nie dla kraju, ale dla wszechświatowej rewolucji.

(Dok. nast.)

Niezwykłe zjawisko zorzy polarnej.

Kraków, 26. 1. (PAT.) Niezwykłe zjawisko zorzy polarnej krakowskie obserwatorium astronomiczne zaobserwowało wczoraj trzykrotnie. Pierwsze zjawisko skończyło się o godz. 21.18, drugie trwało od godz. 21.31—22.12, a więc pełnych 42 minut, wreszcie trzecie zaczęło się o godz. 22.35, zanikając powoli po godz. 23.

Przez cały czas jednak była nad północną częścią nieba duża jasność. Zjawisko wczorajsze było wyjątkowo dużą zorzą polarną, niezmiernie rzadko zdarzającą się w takich rozmiarach i bardzo urozmaiconą, bowiem w ciągu trzech kolejnych zjawisk zachodziła t. zw. draperja zorzy polarnej i promienie i słupy w kolorach najrozmaitszych od seledynowego do silnej czerwieni, przy czym o godz. 21.45 natężenie zorzy było tak silne, że swobodnie można było przy jej świetle odczytać zegarek a światło gwiazd niknęło zupełnie na jasnym tle nieba.

Terror zamiast emerytury.

„Manchester Guardian“ o niestetychanych metodach sowieckich.

Londyn, 26. 1. (PAT.) „Manchester Guardian“, który od lat zajmuje wobec Sowietów stanowisko życzliwe, występuje z sensacyjnym oskarżeniem, dotyczącym stosunków sowieckich.

„Manchester Guardian“ stwierdza, że

w ciągu 20 lat egzystencji Sowietów terror właściwie nigdy nie ustawał, przybierając tylko rozmaite formy i rozmiary. W pierwszym dziesięcioleciu terror skierowany był głównie przeciwko klasom posiadającym i włościąnskim. W drugim dziesięcioleciu, począwszy od roku 1928 terror przybrał formę narzędzia za pomocą którego dławiono wszelkie tendencje opozycyjne. W ciągu ostatnich dwóch lat terror sowiecki przybrał, zdaniem „Manchester Guardian“, zupełnie nieobliczalne rozmiary

i zmierza do całkowitego wytepienia wybitnych działaczy sowieckich.

„Manchester Guardian“ reprodukuje fotografię, zamieszczoną w „Prawdzie“ 6 lipca 1935 w dniu sowieckiego święta konstytucyjnego. Fotografia przedstawia prezydentów siedmiu republik związku sowieckiego, wchodzących w skład centralnego komitetu wykonawczego Z. S. R. R.

Reprodukując tę fotografię tak jak zamieścił ją dziennik sowiecki przed dwoma laty „Manchester Guardian“ stwierdza, iż

z tych 7-miu prezydentów, 5-ciu zlikwidowano, oskarżając ich o szpiegostwo i zdradę stanu. Artykuł „Manchester Guardian“.

POŚREDNICIWO PRACY DLA KOBIET.

Związek Pracy Obw. Kobiet otworzyło Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy, przy ul. Chorążczyzny 15. Biuro to ma na celu bezpłatne pośrednictwo w uzyskiwaniu prac przez nauczycielki, wychowawczynie, bony, pielęgniarki, gospodynie, kucharki, pomocnice domowe i dochodzące, oraz zaspokojenie różnorodnych potrzebowań pracodawców przez umiejętny dobór sił. Prowadzona jest zwłaszcza ścisła ewidencja kwalifikacji i osobistych zalet pracownic. Przy biurze istnieje świetlica dla bezrobotnych, korzystających z pośrednictwa biura i pracownic, zatrudnionych z polecenia tegoż Biura. Biuro zwraca się z gorącym apelem do pań domu i pracownic, by z wiarą w ludzi i w lepszą przyszłość zgłaszały się do Biura, które ze swej strony dołoży wszelkich starań, by obie strony zadowolili. Biuro urządza od dnia 3 lutego b. r. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 9—13.

NAJLEPSZYM PREZENTEM
OKLICZNOŚCIOWYM JEST
KWIT Z OFIARY ZŁOŻONEJ
NA POMOC ZIMOWA

Wspaniałe zjawisko, które występuje w najwyższych warstwach atmosfery, obserwowane było wczoraj tylko w tych okolicach, gdzie niebo nie było zasłonięte chmurami.

Warszawa, 26. 1. (PAT.) Zjawisko zorzy polarnej obserwowane było wczoraj niemal w całym północnym Włoszech, w Norwegii, miasto Rjukan w departamencie Telemark było „oświetlone“ zorzą polarną, tak, że było widno niemal jak w dzień; w Portugalii, gdzie zjawisko to obserwowano po raz pierwszy od lat 40, w Belgii, gdzie widziane było na całym wybrzeżu, budząc żywy niepokój wśród rybaków, w Holandii, we Francji, zarówno północnej jak i południowej. Depesze nadchodzące z Holandii donoszą, że zjawisko zorzy polarnej wywołało zaburzenia w komunikacji telegraficznej na skutek wpływów prądów magnetycznych.

który sprowadza się do stwierdzenia, że na terenie Z. S. R. R. terror używany jest dla celów dla których w innych krajach istnieją emerytury, wywołał w Londynie zrozumiałe wrażenie.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 1108/37, 988/37 i 42/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu, Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu przy ul. Kościuszki Nr. 79 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że: 1) dnia 17 lutego 1938 r. o godz. 10^{ej} w Switarzowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Heleny z Rulikowskich Obertyńskiej i Mariana Obertyńskiego, składających się z 2 kompletów mebli salonowych, 3 dywaników ściennych, kompletu mebli jadalnych, dywanu na podłogę 2x2,5 mtr., 1 szafy bibliotecznej, radioodbiornika 5 lamp. Elektryczny maszyn do pisania Skriptia i biurka amerykańskiego, oszacowanych na łączną sumę 1080 zł.; 2) dnia 18 lutego 1938 r. o godz. 12^{ej} w Uhrynowie odbędzie się 2-sza licytacja ruchomości, należących do Eustachego Włodzimierza Zenona 3 im. Scibor Rylskiego, składających się z 3 stert pszenicy, oszacowanych na łączną sumę 9000 zł. oraz 3) dnia 3 lutego 1938 r. o godz. 18^{ej} w Sokalu, ul. Rynek, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Mozeasa Webera, składających się z 7 płaszczy szkolnych granatowych męsk., 2 płaszczy szk. granat. damsk., 25 raglanów męsk. kol., 20 płaszczy damsk. różnokol., 12 płaszczy różnokol. męsk., 15 płaszczy damskich i 25 ubrań różnokol., oszacowanych na łączną sumę 3916 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, 21 stycznia 1938. 240K

Km. 88/34 Strona zobowiązana Chaja Beer w Rzeszowie, ul. Sobieskiego. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa przez pełnomocnika Dra F. Hopfena adwokata w Rzeszowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 25 kwietnia 1938 o godz. 11 w Sądzie gr. w Głogowie w biurze Nr. 6 na zasadzie tym edyktem zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. dla większych posiadłości Sądu okręgowego w Rzeszowie. Whl. 556. Oznaczenie realności: pgr. lkat. 958/1, 988, 1054, 958/2 stanowiące las o obszarze 248 ha. 43 ar. 55 m kw., z czego na 1/5 cz. dłużniczkę przypada 49 ha. 68 ar. 71 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. 35.563 zł. (cz. dłużn.). Najniższa oferta 23.708 zł. 66 gr. (cz. dłużn.). Do realności lwh. 556 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu okręgowego w Rzeszowie należą następujące przynależności: drzewostan rosnący na obszarze 232.22 ha., składający się w większej swej części z sosny zwyczajnej — mniejszej brzozy, jodły i sosny oszacowane na 158.387 zł., z czego na 1/5 część dłużniczkę przypada 31.677 zł. 40 gr. oraz budynecy z drzewa kryty dachówką, służącej dla celu sprzedaży drzewa, jako kancelaria, oszacowany na 125 zł., z czego na 1/5 część dłużniczkę przypada 25 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Głogów, 21 stycznia 1938. 207K

Km. 50/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Cieszanowie Bolesław Roźniatowski, mający kancelarię w Cieszanowie, Rynek 1, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 lutego 1938 o godz. 10^{ej} w Sądzie grodzkim w

Cieszanowie odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości, należącej do dłużników Wolfa Tänzera i Debory Drucker zam. Tänzera w Cieszanowie, a to: całej realności obj. whl. 977 ks. gr. gm. kat. Cieszanów i połowy realności obj. whl. 1406 ks. gr. gm. kat. Cieszanów. Nieruchomości obj. whl. 977 składa się z parceli budowlanej lkat. 465/1, niewykończonego budynku mieszkalnego piętrowego od strony Rynku i resztek murów fundamentalnych budynku gospodarczego w części zachodniej tej parceli. Księga gruntowa dla gminy katastralnej Cieszanów przechowana jest w Sądzie grodzkim w Cieszanowie. Nieruchomości oszacowane zostały na sumę 9.097 zł. 51 gr., cena zaś wywołania wynosi kwotę 6.823 zł. 12 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, t. j. kwotę 909 złotych 75 groszy. Rekojmię należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Cieszanowie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Cieszanów, 21 stycznia 1938. 273K

Km. 1501/34. Strona zobowiązana: Miłkołaj Kłob, Matrona Kłob, Kostiw Jurko, Teresa Kostiw, Wasyl Kłob i Jewka Kłob w Wolji Sudkowskiej. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Michała Kundysa i Malwiny Kundys w Samborze jako strony egzekwującej pretensję w kwocie 900 dolar. zpn. odbędzie się dnia 3 lutego 1938 r. o godz. 9^{ej} przed południem w biurze Nr. 13 na zasadzie tus. uchwały do E. 1967/32 zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga gruntowa częściowo zaginiona gminy kat. Chłiple. Whl. 702. Oznaczenie realności: pgr. lkat. 536/33. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 7.228 zł. 30 gr. Najniższa oferta 4818.86 zł. Whl. 705. Pgr. lkat. 536/32, 536/34, 536/1. Wart. szac. wraz z przyn. 7.333 zł. Najniższa oferta 4888.66 zł. Whl. 704. Pgr. lkat. 536/35, 662, 663/1, 663/2, 667, 646, 647. Wart. szac. wraz z przynależn. 7434 zł. 30 gr. Najniższa oferta 5622.86 zł. Razem wart. szac. wraz z przynależn. 22.995 zł. 60 gr. Najniższa oferta 15.330 zł. 38 gr. Do realności whl. 704 i pgr. 662, 663/1, 663/2, 667, 646 i 647 zag. ks. gr. gm. kat. Chłiple należą następujące przynależności: dom, stodoła, drzewa owocowe i drzewa opałowe oszacowane na kwotę 1.042 złotych. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie wskazują w okrogu tego sądu i nie wskazują mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawy, lub których wierzytelności są warunkowe wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje, hipotecznie zabezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu, lub oparte są na zapisie kaucyjnym, w szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawy dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji albo też odziedziczenia, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmiły,

ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia oznajmienia należy wnieść do sądu powyżej oznaczonego pisemnie lub ustnie do protokołu. Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych. W myśl § 172 ust. ost. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymiarzenia i ściągania podatków, dodatków, należności i innych danin publicznych, z realności, aby się oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenie tych należności, o ile one są hipotecznie zabezpieczone, na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przyjęcie długu przez nabywcę z równoczesnym uwolnieniem dotychczasowego dłużnika. Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądały w sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przyjęcie długu przez nabywcę; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należności i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innymi należnościami ubocznymi, o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem roszczenia te bez względu na pierwszeństwo, jakie im przysługują, byłyby zaspokojone z masy podziałkowej dopiero po zupełnym zaspokojeniu wierzycieli egzekwującego.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mościska, 20 listopada 1937. 239K

II. Km. 1951/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego Rew. II. w Lwowie Józef Przyśniński, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 stycznia 1938 o godz. 9 w Pasiekach zubryckich w dworze odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Tadeusza Hałacińskiego, składających się z jednego samochodu osobowego typu 508 marki „Pol-ski Fiat“ Nr. rej. A. 41333, zajętych na rzecz małżolet. Urszuli Jadwigi Hałacińskiej dla pretensji w kwocie 1.275 zł. oszacowanych na łączną sumę 5.000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego Rewiru II.

Lwów, 12 stycznia 1938. 241K

Km. 1694/37. Obwieszczenie. Dnia 4 lutego 1938 o godzinie 9^{ej} min. 40 w Hlohoczach sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: powóz czarny z budką skórzaną, wózek żółty 2-osiowy, klacz kara lat 10, koń gniady lat 11, kredens gębowy z płytą marmurową, 250 metrów drzewa opałowego, w tym 20 m. grabowych, a 230 m. bukowego w lesie, łączna suma oszacowania wynosi kwotę 2.950 zł. Ruchomości można oglądać w dniu poprzedzającym licytację od godz. 9^{ej} rano, do godz. 15^{ej} w miejscu zamieszkania dłużnika.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Podhajce, 12 stycznia 1938. 238K

Km. 769/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 79 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 marca 1938 o godz. 8.45 w Sokalu w Sądzie grom. sala Nr. 6 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marii Zerebeckiej nieruchomości obj. whl. 6586 ks. gr. gm. kat. Sokal, składającej się z pgr. lk. 603/2 wraz z budynkiem mieszkalnym, murowany, piętrowym, krytym blachą pocynkową, do budowy kolumny marmurową, krytą blachą pocynkową, budynkiem drewnianym krytym blachą, szopą drewnianą szalowaną, krytą papą, ustępami drewnianymi krytymi papą, oparkowaniem sztachetowym i ogrodem owocowym o 14 sztachetach, o ogólnym obszarze 11 ar. 14 mtr kw., położonej w Sokalu przy ul. Odsieczy Wiednia 20 w powództwa lwowskiego. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 24.192, cena zaś wywołania wynosi zł. 18.144. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 2.419 gr. 20. Rekojmię należy złożyć w gotówiznie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu, ul. Szlachedka Nr. 42 sala Nr. 6.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, 22 stycznia 1938. 235K